

Pociągiem bliżej Szczelińca Wielkiego

Napisano dnia: 2020-07-22 16:48:34



GMINA RADKÓW. Samorząd Dolnego Śląska od Polskich Kolei Państwowych przejął szlak kolejowy biegnący od Radkowa do Ścinawki Średniej. Uczynił to z myślą komunikacyjnego ożywienia tej części ziemi kłodzkiej, z której bez własnego pojazdu trudno jest wydostać się. Ponaddziesięciokilometrowy odcinek podda się gruntownej przebudowie, aby mogły na niego powrócić pociągi, a raczej szynobusy przewożące turystów i mieszkańców.



Od długich lat stacyjka w Radkowie ulega rujnacji

- Doskonale pamiętam te lata, kiedy jeszcze jako uczeń dojeżdżałem w wagonie ciągniętym przez parowóz do Ścinawki Średniej. Tam przesiadałem się do pociągu jadącego do Kłodzka i następnie kontynuowałem podróż do Wrocławia. To już tyle czasu minęło jak ruch całkowicie ustał. Budynek stacyjny zmarniał, przy nim gdzieśgdy zachowały się tory, których jednak już nie ma dalej, w kierunku Ratna Dolnego - wskazuje pan **Marian** z Radkowa. Pomysł na odtworzenie szlaku uważa za interesujący, ale zastanawia się, na ile zyska on popularność np. wśród wybierających się w Góry Stołowe.



Na wiadukcie w Ratnie Dolnym ani śladu torów

Pani **Maria** - też z Radkowa - zastanawia się, czy za koleją do jej miasteczka i gminy napłynie jakiś kapitał, który ożywi miejscową gospodarkę. Bo jeśli chodzi o hotele, agroturystykę i gastronomię, to jest przekonana, że pojawienie się większej liczby przybyszów im się przysłuży. - Już wydawało się, że taki środek transportu u nas nigdy nie zaistnieje, a tu pojawiła się nadzieja - zauważa.



W ciągu dawnej trasy wiele się zmieniło

Wspomniany szlak, niby niedługi, wymagać będzie niemałych nakładów na odbudowę nasypu, obiektów mostowych, peronów przystankowych, ułożenia szyn. W kilku miejscach konieczne okaże się przywrócenie im funkcji komunikacyjnej, gdyż zagospodarowano je na inne cele.



Jest nadzieja, że ten zegar znów zacznie odmierzać czas dla podróżnych

- Z zainteresowaniem śledzę wszystko, co jest związane z tą inicjatywą, bo chcę, aby i moja Ścinawka się rozwijała - słyszymy od pani **Łucji** spotkanej przy stacji kolejowej. - Też popieram propozycję burmistrza, aby uruchomić alternatywny szlak do Wałbrzycha przez Tłumaczów i Czechy. Wszyscy na tym zyskamy.



MOdernizowana stacja w Ścinawce Średniej obłuży i pociąg pod Szczelińca Wielkiego

Linia kolejowa nr 327 fizycznie przestała istnieć w roku 1999. Zarząd Województwa Dolnośląskiego, który 25 czerwca br. wszedł w jej posiadanie, daje sobie do dziesięciu lat na jej reaktywowanie.

(bwb)